

**MANNA Z NIEBA** W Lanciano w VIII wieku miał miejsce pierwszy historycznie udokumentowany cud eucharystyczny! Zakonnik wąpiący w obecność Jezusa w Eucharystii, wypowiedziawszy słowa Przeistoczenia **na korporale zobaczył kawałek ludzkiego ciała, w kielichu zaś krew**. Odwrócił swoją twarz zalaną łzami i wykrzyknął do zgromadzonych: „**O szczęśliwi przyjaciele, którym nasz błogosławiony Pan ujawnił się w tym Najświętszym Sakramencie (...). Podejdźcie, bracia, i spójrzcie na naszego Boga, który przybył do nas. Oto Ciało i Krew naszego ukochanego Chrystusa**”. Krew w kielichu zakrzepła w pięć nierównych bryłek, z których każda ważyła tyle, co pozostałe. Ciało natomiast pozostało niezmienione. Po wnikliwych badaniach naukowych w latach 70-tych XX-go wieku (**prof. Odoardo Linoli i prof. Ruggero Bertelli**) okazało się, że kawałek ciała jest **częścią serca ludzkiego. Krew natomiast posiada rzadko spotykaną w Europie grupę krwi AB**, bardzo popularną zaś w rejonie dzisiejszej Palestyny. Co więcej, ta sama grupa krwi jest obecna na całunie Turyńskim!

W 1997 roku miał miejsce cud Eucharystyczny w Buenos Aires. Fragment serca, który badano cierpiał od uderzenia jakiegoś przedmiotu w okolicy serca! Czyżby biczowanie? **Cud w Szwajcarii**. Podczas dwóch Mszy z hostii skapało kilka kropel Krwi na korporaly. Po badaniach okazało się, że jest to krew człowieka przeżywającego agonię. **Nie bez przyczyny Eucharystię nazywamy Przenajświętszym Sakramentem! Jest tam bowiem obecny Bóg-Człowiek, z ciałem, duszą i Boskością! TEN SAM CO W NIEBIE, Z TĄ SAMĄ CHWAŁĄ, CHOĆ NIE WIDZIMY TEGO OCZYMA CIAŁA!** Tu jest substancjalnie obecny, a w innych sakramentach przez moc i łaskę. **KAŻDA NAJMNIEJSZA CZĄSTKA TO CAŁY JEZUS: „Gdyby hostię podzielić na tysiące tysięcy cząstek, to i tak w każdej jest cały Chrystus”**– św. Katarzyna ze Sieny. Przywołany cud eucharystyczny przypomina nam, że **od dwóch tysięcy lat Chrystus ponawia swoje Wcielenie, odwieczne Słowo wciąż staje**

się **Ciałem! Dziś jednak pod postacią chleba i wina!** Smak, kolor, zapach... zostają, lecz, nie jest to już chleb, nie jest to już wino z wodą, **to Ciało i Krew Chrystusa!** TRANSSUBSTANCJACJA – warto znać ten termin. To „**tajemnica tajemnic**” mówił Jan Paweł II.

**Czym różnimy się, kiedy przyjmujemy Chrystusa w Komunii św. od Maryi, która przyjęła Go do swego łona!?** Każda Komunia św. jest jakby nowym zwiastowaniem i wcieleniem się Chrystusa w nas! **AMEN** znaczy FIAT!

Chrystus więc przebywa wśród nas na ołtarzach, w tabernakulum (w SERCU ŚWIĄTYNI), aby uobecnić Ofiarę krzyża, dla procesji, adoracji, błogosławieństw i aby dawać się nam na pokarm! W pierwszych wiekach chrześcijaństwa pogański filozof **Celsus pisał, że chrześcijanie oszaleli**, bo spotykają się na jakichś uctach, na których spożywają ciało i piją krew swego Boga! Ale to twierdzenie należałoby odwrócić i powiedzieć, że to nie chrześcijanie, ale to Bóg oszalał z miłości do człowieka i stał się pokarmem!

Dla tego zjednoczenia z człowiekiem **MIŁOŚĆ KAZAŁA CHRYSZTUSOWI Z OFIARY KRZYŻA UCZYNIĆ UCZTĘ, DAĆ SIĘ NA POKARM!**

**Uczynił to z miłości! Czy można bowiem być bliżej człowieka, jak dać mu się spożyć?**

Kiedyś słyszałem rozmowę dwóch zakochanych młodych ludzi, stali przy kościele po Eucharystii. Wtedy on powiedział do niej: tak cię kocham, że chciałbym cię zjeść! **Czy Jezus nie uczynił podobnie, ale on nie zjadł nas, lecz sam stał się pokarmem!** „*To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki, jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali*” (J 6,58) – powiedział Jezus!

Posłuchajmy św. Ambrożego, który doskonale komentuje słowa Chrystusa: „Niezwykłym wydarzeniem była manna, którą Bóg zsyłał praojcom, ci zaś każdego dnia

spożywali pokarm z nieba. Toteż powiedziano: *Chleb aniołów pożywał człowiek*”. Jednakże wszyscy, którzy go spożywali, umarli na pustyni. Pokarm zaś, który ty przyjmujesz, *chleb żywy, który z nieba zstąpił*, posila na życie wieczne: Kto go przyjmuje, *nie umrze na wieki*, bo jest Ciałem Chrystusa. Zastanów się teraz, czy doskonalszy jest chleb aniołów czy Ciało Chrystusa dające Życie wieczne. Tamten pokarm był z nieba, ten przewyższa niebios; tamten należał do niebios – ten do Pana niebios, tamten, zachowany do następnego dnia, ulegał zepsuciu, ten wolny jest od wszelkiego zepsucia; kto przyjmuje go z wiarą i czcią, nigdy nie dozna zniszczenia. Dla Izraelitów woda wypłynęła ze skały, dla ciebie – Krew z boku Chrystusa. Tamtym na krótki czas woda ugasiła pragnienie, dla ciebie Krew płynie na wieki. Izraelita pił i nadal odczuwał pragnienie, ty zaś, gdy będziesz pił, nie będziesz nigdy pragnął. **Tamto było cieniem, to rzeczywistością**” (*O misteriach*).

**Ten chleb eucharystyczny jest więc nową manną! NOWY LUD - KOŚCIÓŁ, NOWY MOJŻESZ - JEZUS, NOWY PAL – KRZYŻ, NOWA PASCHA I MANNA – EUCHARYSTIA, NOWA WODA – CHRZEST!**

Mówi się, że **gdyby aniołowie mogli zazdrościć**, to zazdrościli by nam dwóch rzeczy: cierpienia i Komunii św. **Jakie są więc skutki przyjmowanej Komunii św.?** Jezus powiedział: „*Ja jestem (...) życiem*”. W Komunii św. przyjmujemy więc życie! **ODNAWIA SIĘ NASZ WEWNĘTRZNY ŚWIAT DUCHA**, nasze sanktuarium! Nasz świat duchowy zaczyna żyć! Bo „**Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie**” (J 6,53). Będziemy bez życia, a więc staniemy się UCZESTNIKAMI DUCHOWEJ ŚMIERCI!

Wypowiedź demonów: „Gdybyśmy mogli wypić choć jedną tysięczną kropli Krwi Jezusa, od razu

znaleźlibyśmy się w niebie” (Ostrzeżenie z zaświatów). Św. Jan Vianney mówił: „Nie ma nic tak wielkiego jak Eucharystia! **Położcie wszystkie dobre czyny świata naprzeciw dobrze przyjętej Komunii św.: będą one jak ziarno piasku wobec góry**”.

Bł. Honorat Koźmiński, wielki czciciel Eucharystii pisze: „Chcesz wiedzieć, jaki jest skutek tego zjednoczenia? Jest nim **powolne przemienianie się w Jezusa Chrystusa**, bo jeżeli kropla wody draży kamień, czegoż nie uczyni Pan Jezus w Komunii św., choćby serce przyjmującego było kamienne, często łącząc się z nim”.

W innym miejscu tenże błogosławiony pisał: „Komunia św. napełnia wszelką świętością, **to najkrótszy sposób do świętości** (...). Komunia św. cię oczyści. Komunia św. cię umocni. Komunia św. zachowa cię od upadku. Komunia św. rozbudzi w sercu wszystkie najświętsze uczucia”. O. Pio przyjmowanie Komunii św. **porównał do dwóch świec, które się ze sobą stapiają!** Kiedy przyjmujemy Chrystusa **duże nasze płoną ogniem miłości i świeci w nich światło, pała w nich życie!** Według tych, co mieli okazję być blisko **Jana Pawła II** emanowała od niego niezwykła siła miłości! Bez wątpienia, pochodziła ona przede wszystkim od Boga przyjmowanego w Komunii św.! Sam widziałem sytuację, kiedy **mała dziewczynka z płaczem jakby rzuciła się w ramiona tego papieża**, w ogóle wcześniej go nie znając! **SIŁA MIŁOŚCI I ŚWIATŁOŚCI!** Ta siła pozwoliła św. Marcie Robin 50 lat żyć przyjmując jako pokarm jedynie Komunię św.! **Dlatego jeżeli nie czynimy tego, w duszach naszych zalega ciemność i jak powiedział Jezus: „Jakże wielka to ciemność!”.** Ta wielka ciemność to zarazem wielka pustka miłości!

**To niezwykła tajemnica! Nasze Ciało stapia się z Ciałem Chrystusa, a w naszej Krwi zaczyna płynąć Krew Jego! STAJEMY SIĘ KREWNYMI JEZUSA! JESTEŚMY JEDNYM CIAŁEM W CHRYSZTUSIE, CHOCIAŻ TAK WIELU NAS JEST!** Św. Pius X w swoim Wielkim Katechizmie napisał: „Kiedy otrzymuje się Komunię, należy klękać, głowę lekko opuścić, oczy skromnie zwrócić w stronę Świętej Hostii. Usta należy odpowiednio otworzyć, język lekko wychylić z ust, opierając na dolnej wardze. Jeżeli Hostia przyklei

się do podniebienia, należy Ją odkleić językiem, a nie palcami”. Paweł VI d. 29 V 1969 r. zaraz po Soborze Wat. II wydał instrukcję *Memoriale Domini*, by ukazać właściwego ducha Soboru. Pisał o tym, że niektóre środowiska wprowadziły zwyczaj Komunii na rękę bez zgody Stolicy Apostolskiej! Podkreślił, że istnieją obfite nakazy Kościoła i pisma Ojców nakazujące ostrożność wobec Świętych Postaci. Pisał, że z biegiem lat wprowadzono Komunię do ust poprzez pokorę i pogłębioną świadomość Eucharystii; że zwyczaj ten wyraża szacunek, jest przekazany przez Tradycję, w nim Komunia jest rozdzielana z należną Jej czcią, pięknem i godnością oraz że chroni przed profanacją i otacza troską każdy okruc. Wezwał biskupów i kapłanów do zachowania tego zwyczaju! Ale jeśli praktyka Komunii na rękę się rozpowszechniła to Stolica Apostolska może wyrazić zgodę. Ojciec John Pierricone z parafii św. Agnieszki w Nowym Jorku często odprawiał Mszę świętą dla sióstr Misjonarek Miłości Matki Teresy. Wielokrotnie spotkał on osobiście Matkę Teresę. Spytał ją kiedyś jako osobę podróżującą po całym świecie, co uważa za największe zło współczesnego świata. Bez zastanowienia odpowiedziała: „Komunię na rękę”. W Biblii jest ponad 500 fragmentów mówiących o padnięciu na kolana i na twarz przed Majestat Boga.

Ks. Dawid Pietras <http://pietrasdawid.pl/kazania>

**Dzieci fatimskie kilkakrotnie widziały jak Anioł padał na kolanach twarzą do ziemi przed Najświętszym Sakramentem i powtarzał: „TAK MACIE SIĘ MODLIĆ!”.** Same spędzały wiele godzin na kolanach wyprasząc przebaczenie za zniewagi wyrządzone Eucharystii. W maju 1916 r. widziały Anioła Stróża Portugalii, który padł na ziemię przed Hostią, z której spływały krople krwi do kielicha. W APOKALIPSIE też padały twarzą do Ziemi.

**„Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.**

**A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki.**

**Wierzysz w to?” J 11:25-26**

**Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com**

# Zmartwychwstałem



## Dla Ciebie

***Bramy Jerozolimy będą odbudowane z szafiru i ze szmaragdu, a wszystkie mury twoje z drogich kamieni. Wieże Jerozolimy będą zbudowane ze złota, a wały ochronne ze szczerogo złota. Ulice Jerozolimy wyłożone będą rubinami i kamieniami z Ofiru. Bramy Jerozolimy rozbrzmiewać będą pieśniami wesela, a wszystkie jej domy zawołają:***

***„Alleluja, niech będzie uwielbiony Bóg Izraela!”***  
*(Tb 13, 17).*

## Wierzysz ?

***Cichy Przyjaciel Nr 21***